

Sygn. akt II KK 51/06



W Y R O K

W IMIENIU RZECZYPOSTPOLIEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SSN Lech Paprzycki (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSN Stanisław Kosmal (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Oziębła

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Staszaka,

w sprawie D. J.

skazany z art. 178 a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 28 czerwca 2006 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od wyroku Sądu Rejonowego w C.

z dnia 24 lutego 2005 r., sygn. akt VII K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w
C. do ponownego rozpoznania.**

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w C., wyrokiem z dnia 24 lutego 2005 r., uznał D. J. za winnego tego, iż „w dni 14 maja 2004 r. w miejscowości C. na placu firmy D. przy ul. P., będąc w stanie nietrzeźwości, 1,31 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził pojazd mechaniczny – samochód ciężarowy” i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzył mu karę 5 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby przez 3 lata, a ponadto orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat oraz zasądził na rzecz Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Poszkodowanym w Wypadkach Komunikacyjnych „S.” w B. świadczenie pieniężne w wysokości 100 zł.

Powyższy wyrok uprawomocnił się w pierwszej instancji i obecnie został zaskarżony kasacją przez Rzecznika Praw Obywatelskich.

Skarżący zarzucając rażące naruszenie art. 479 § 1 k.p.k. w zw. z art. 139 § 1 k.p.k. i art. 6 k.p.k. „polegające na rozpoznaniu sprawy przez sąd pod nieobecność oskarżonego i na wydaniu wyroku zaocznego w sytuacji gdy oskarżony nie był prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, co w efekcie naruszyło jego prawo do obrony”, wnosił na tej podstawie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Po wysłuchaniu prokuratora oraz przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich, którzy popierali kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście zasadna.

Z załączonych do akt sprawy dokumentów (pismo Zastępcy Dyrektora Zakładu Karnego w K. z dnia 17 stycznia 2006 r. oraz pismo Dyrektora Aresztu Śledczego w G. z dnia 18 stycznia 2006 r.) niezbicie wynika, że w czasie postępowania przed sądem w niniejszej sprawie ówczesnie oskarżony D. J. przebywał w Areszcie Śledczym w K. Okoliczność ta nie była znana Sądowi

Rejonowemu w C. i całą korespondencję dotyczącą tej sprawy kierowano na adres miejsca zamieszkania oskarżonego, skąd wracała jako niepodjęta w terminie. W związku z tym stwierdzić trzeba, że wysłanie wezwania na termin rozprawy w dniu 24 lutego 2004 r. na adres miejsca zamieszkania oskarżonego, a następnie uznanie go za prawidłowo doręczone, nie spełniało wymogu należytego powiadomienia D. J. o terminie czynności procesowej, w której miał prawo uczestniczyć.

Warunkiem uznania pisma za prawidłowo doręczone na adres podany przez stronę, jest bowiem, jak słusznie zauważa autor kasacji, ustalenie, że strona nie podając nowego adresu, zmieniła miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem. Jednakże zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego nie można uznać, iż warunek ten zostaje spełniony w przypadku, gdy oskarżony wprawdzie nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem ale jest to następstwem pozbawienia go wolności (vide – uchwała SN z dnia 23.V.1974 r. – sygn. VI KZP 5/74 – OSNKW 1974 r., zeszyt 7 – 8, poz. 130).

W związku z powyższym należy w pełni podzielić pogląd Rzecznika Praw Obywatelskich wymieniony w kasacji, że nastąpiło rażące i mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 479 § 1 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. i 139 § 1 k.p.k. polegające na rozpoznaniu sprawy przez sąd pierwszej instancji pod nieobecność oskarżonego i wydanie wyroku zaocznego w sytuacji gdy nie był on prawidłowo powiadomiony o rozprawie, co w oczywisty sposób naruszało jego prawo do osobistego uczestnictwa w rozprawie i podjęcia obrony.

Podkreślenia wymaga fakt, iż D. J. słuchany w toku postępowania przygotowawczego nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu i przedstawiał własną wersję wydarzeń.

Słusznie także skarżący zauważa, że jak wynika z akt sprawy skazany D. J. z przyczyn opisanych wyżej, pozbawiony został także prawa do wniesienia sprzeciwu od wyroku zaocznego albowiem z uwagi na fakt pozbawienia go

wolności w innej sprawie nie doręczono mu również prawidłowo odpisu wyroku zaocznego.

Z tych też względów Sąd Najwyższy uznając kasację Rzecznika Praw Obywatelskich za oczywiście zasadną orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.